

POSTANOWIENIE

Dnia 12 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2025 r.
w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),
sprawy **M. M.**
w przedmiocie wyroku łącznego,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu
z dnia 3 października 2024 r., sygn. IX Ka 505/24,
utrzymującego w mocy wyrok łączny Sądu Rejonowego w Chełmnie
z dnia 5 czerwca 2024 r., sygn. II K 219/22,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego M. M. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

[PŁ]

UZASADNIENIE

Wyrokiem łącznym z dnia 5 czerwca 2024 r. Sąd Rejonowy w Chełmnie połączył kary pozbawienia wolności orzeczone wobec skazanego M. M. prawomocnymi wyrokami jednostkowymi Sądu Rejonowego w Chełmnie:

- z dnia 10 listopada 2016 r., sygn. akt II K 374/15, za czyn z art. 280 § 1 k.k. popełniony w dniu 24 marca 2013 r. na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

- z dnia 21 grudnia 2017 r., sygn. akt II K 102/17, za czyny: z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. popełniony w dniu 22 grudnia 2016 r. na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. popełniony w dniu 22 grudnia 2016 r. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności i z art. 190 § 1 k.k. popełniony w dniu 22 grudnia 2016 r. na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności, za które wymierzono karę łączną 1 roku pozbawienia wolności,

- z dnia 20 lutego 2019 r., sygn. akt II K 113/13, za czyny: z art. 158 § 1 k.k. popełniony w dniu 20 grudnia 2012 r. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, z art. 224 § 1 k.k. i art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. popełniony w dniu 12 lutego 2012 r. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, za które wymierzono karę łączną w wymiarze 1 roku pozbawienia wolności,

i w ich miejsce wymierzył skazanemu karę łączną 4 lat pozbawienia wolności (*pkt I*). Na podstawie art. 577 k.p.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył skazanemu: w sprawie o sygn. akt II K 113/13 okres zatrzymania w dniach od 26 grudnia 2012 r. godz. 23.50 do dnia 28 grudnia 2012 r. do godz. 14.00 i od dnia 4 lutego 2013 r. od godz. 23.00 do dnia 5 lutego 2013 r. do godz. 11.55 oraz od dnia 13 lutego 2013 r. od godz. 00.20 do dnia 13 lutego 2013 r. do godz. 12.00 (*a*), w sprawie o sygn. akt II K 102/17 okres zatrzymania od dnia 22 grudnia 2016 r. godz. 22.25 do dnia 23 grudnia 2016 r. do godz. 01.00 (*b*) oraz w sprawie o sygn. akt II K 374/15 okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 24 marca 2013 r. godz. 10.20 do dnia 18 grudnia 2013 r. (*c*) (*pkt II*). Jednocześnie ustalił, że w pozostałym zakresie wyżej wymienione wyroki podlegają odrębnemu wykonaniu (*pkt III*) zaś wydatkami poniesionymi w sprawie obciążył Skarb Państwa (*pkt IV*).

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę skazanego, Sąd Okręgowy w Toruniu wyrokiem z dnia 3 października 2024 r., sygn. akt IX Ka 505/24, na podstawie art. 105 § 1 i 2 k.p.k. sprostował oczywistą omyłkę pisarską w pkt. 3 części komparacyjnej zaskarżonego wyroku Sądu I-szej instancji w zakresie

roku popełnienia przestępstwa z art. 224 § 1 k.k. i art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w ten sposób, że w miejsce „2012 roku” nakazał wpisać „2013 roku” (*pkt I*) oraz utrzymał go w mocy (*pkt II*).

Od tego rozstrzygnięcia kasację wywiódł obrońca skazanego. Zaskarżając wyrok sądu odwoławczego w całości zarzucił mu:

1. rażącą obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 k.p.k. poprzez:
 1. nieustosunkowanie się w uzasadnieniu Sądu odwoławczego do zarzutu dotyczącego niewskazania w treści uzasadnienia Sądu I-szej instancji poprzez pominięcie w uzasadnieniu wyroku przyczyn odmowy zastosowania wobec skazanego systemu pełnej absorpcji, podczas gdy był to osobny zarzut apelacji dotyczący sposobu sporządzenia uzasadnienia Sądu I-szej instancji, nie zaś przyjętego przezeń wymiaru kary;
 2. nieprawidłowe rozważenie zarzutu dotyczącego rażącej niewspółmierności kary poprzez niedokonanie analizy, jakie konkretnie cele w rozumieniu art. 85a k.k. miałyby spełnić orzeczenie kary w wymiarze wyższym niż wnioskowany przez obrońcę, podczas gdy analizy takiej nie wyczerpuje samo stwierdzenie, na którym poprzestał Sąd II-ej instancji, iż niższa kara nie spełni celów oddziaływania resocjalizacyjnego;
3. rażącą obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj.:
 1. art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku obrońcy o uzyskanie informacji z Narodowej Agencji do Spraw Przestępczości o okresie odbywania kary przez skazanego w Wielkiej Brytanii (16/09/2021-22/04/2022), podczas gdy wniosek ten miał znaczenie dla oceny, czy połączone wyroki podlegały łączeniu oraz nie sposób było uznać, że mógł być złożony wcześniej, albowiem dokumenty uzasadniające wniosek obrońca uzyskał dopiero na etapie rozprawy apelacyjnej;
 2. art. 7 k.p.k. poprzez poczynienie dowolnej oceny materiału dowodowego w zakresie, w jakim Sąd II-ej instancji uznał, że wyjeżdżając za granicę skazany zbiegł z kraju, mając na celu destabilizację postępowania z jego

udziałem, podczas gdy skazany od lat miał tam swój ośrodek życiowy i nie było mu wiadome, że toczą się postępowania z jego udziałem.

W konkluzji skarżący wniósł o wydanie orzeczenia reformatoryjnego, tj. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie skazanemu kary łącznej 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, ewentualnie, wydanie orzeczenie kasatoryjnego, tj. uchylenie w całości orzeczenia, tj. wyroków sądów obydwu instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowego w Chełmnie jako sądowi I-szej instancji do ponownego rozpoznania, a w razie nieuwzględnienia powyższego wniosku uchylenie orzeczenia Sądu II-ej instancji i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Toruniu jako sądowi II-ej instancji do ponownego rozpoznania. Ponadto skarżący wniósł o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia do czasu rozpoznania kasacji.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w Chełmnie wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego M. M. okazała się bezzasadna — i to w stopniu oczywistym.

Przed przejściem do oceny zarzutów podniesionych w kasacji należy podkreślić, że nadzwyczajny środek zaskarżenia uregulowany w przepisach Rozdziału 55 Kodeksu postępowania karnego nie jest nakierowany na wywołanie i przeprowadzenie w procesie kolejnej kontroli o charakterze apelacyjnym (nie jest to postępowanie „trzecio-instancyjne”, którego celem miałyby być ponowne weryfikowanie orzeczenia sądu pierwszej instancji). Kasacja i jej zarzuty mogą być skierowane wyłącznie przeciwko prawomocnemu orzeczeniu sądu *ad quem* (art. 519 k.p.k.). W konsekwencji w nadzwyczajnym środku zaskarżenia zasadniczo wolno poddawać w wątpliwość jedynie te uchybienia, których dopuścił się sąd w trakcie postępowania odwoławczego. Uchybienia te muszą mieć ponadto szczególny charakter. Po pierwsze muszą to być uchybienia dające się zakwalifikować jako „rażące naruszenia” w rozumieniu przepisu art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k., po drugie zaś ich zaistnienie w postępowaniu odwoławczym (dla skuteczności kasacji) powinno prowadzić do ustalenia, że mogły one mieć istotny

wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Trzeba ponadto podkreślić, że zgodnie z ugruntowaną praktyką orzeczniczą najwyższej instancji sądowej, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może stanowić podstawy kasacji, jako niemieszczący się w ramach założeń kasacyjnych, o których mowa w przepisie art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k.

Nadzwyczajny środek zaskarżenia sporządzony i wniesiony przez obrońcę skazanego M. M., te fundamentalne wymogi obowiązujące w postępowaniu kasacyjnym spełnia jedynie pozornie. Zarzuty oznaczone jako pkt I lit. a i b nadzwyczajnego środka zaskarżenia nawiązują do niewłaściwego wywiązania się przez sąd odwoławczy z obowiązków kontroli odwoławczej w aspekcie rozpoznania zarzutów postawionych w apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.) oraz sposobu uzasadnienia, dlaczego sąd drugiej instancji uznał zarzuty podniesione w środku odwoławczym za zasadne lub bezzasadne (art. 457 § 3 k.p.k.). Tytułem uwagi ogólnej należy przypomnieć, że ewentualne wadliwości w zakresie szczegółowości czy zakresu wątków analizowanych w uzasadnieniu rozstrzygnięcia sądu odwoławczego nie mogą mieć żadnego waloru kasacyjnego w tym sensie, że — z mocy ustawy procesowej — nie mogą one spowodować uchylecia zaskarżonego orzeczenia sądu odwoławczego (art. 537a k.p.k.).

O ile rację ma obrońca, że sąd odwoławczy rzeczywiście nie wyszczególnił w sposób formalny w uzasadnieniu zarzutu niezastosowania systemu pełnej absorpcji, tj. zarzutu z pkt. 1 *petitum* apelacji, to nie oznacza to wcale tego, iżby doszło do pominięcia tego zarzutu i jego nierozpoznania w postępowaniu odwoławczym, jak wskazuje skarżący w pkt. I lit. a *petitum* kasacji. Brak wyszczególnienia zarzutu w treści pisemnych motywów nie oznacza przecież wcale, że zarzut ten nie był przedmiotem uwagi rozpoznania przez ten sąd (art. 433 § 2 k.p.k.), skoro — jak wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku — sąd odwoławczy szeroko odniósł się do przyczyn odmowy zastosowania wobec skazanego systemu pełnej absorpcji wskazując zasadnie na to m. in., że cyt. „[z] pisemnych motywów orzeczenia wyraźnie wynikało, że – wbrew temu, co twierdził skarżący – ustalając wysokość kary łącznej Sąd I instancji miał na względzie okoliczności, które według obrońcy skazanego miały uzasadniać orzeczenie kary łącznej w niższym wymiarze

z uwagi na to, że wskazywały na prawidłowy przebieg procesu resocjalizacyjnego skazanego, a jedynie nie uznał ich za stwarzające na tyle korzystną dla niego sytuację w sferze wymiaru kary, by mogły one niwelować wymowę dominujących w sprawie okoliczności sprzeciwiających się wymierzeniu kary łącznej przy skorzystaniu z zasady absorpcji w maksymalnym dopuszczalnym wymiarze. Sąd *meriti*, który miał świadomość tego, jak wygląda aktualna sytuacja życiowa skazanego, wyraźnie wskazał, jakie względy przesądziły o wymierzeniu mu kary łącznej pozbawienia wolności w wysokości 4 lat”. Sąd odwoławczy w pełni podzielił owe względy, słusznie konstatując, że celom kary łącznej nie czyniłaby zadość kara łączna w niższym wymiarze. Uzasadnienie sądu odwoławczego — co dostrzega również prokurator w odpowiedzi na kasację — odnosi się do przyczyn, jakie legły u podstaw wymierzenia skazanemu kary łącznej 4 lat pozbawienia wolności, uwzględniając zarówno charakter związków podmiotowo-przedmiotowych pomiędzy czynami, liczbę popełnionych przez skazanego przestępstw, jak i odstęp czasowy pomiędzy nimi. Sąd II-ej instancji wykazał prawidłowość rozumowania Sądu *meriti*, odnosząc się tym samym do obu zarzutów podnoszonych w apelacji. Rozważania tego Sądu w sposób jasny i wyczerpujący wskazują, dlaczego w stosunku do skazanego M. M. nie może być zastosowana metoda absorpcji, a orzeczenie kary łącznej w wymiarze 4 lat nie jest przejawem rażącej niewspółmierności kary, co czyni również niezasadnym zarzut z pkt. I lit. b *petitum* kasacji. Wbrew twierdzeniom skarżącego, oba zarzuty apelacji zostały dostrzeżone i rzetelnie rozważone, a stanowisko sądu odwoławczego klarownie przedstawione, prowadząc do trafnego wniosku, że cyt. „(...) wymierzenie [skazanemu – przyp. SN] w miejsce orzeczonych (...) kar jednostkowych kary łącznej ukształtowanej w najkorzystniejszy możliwy sposób (tj. przy skorzystaniu z pełnej absorpcji) stanowiłoby niczym nieuzasadnione premiowanie skazanego”. Stanowisko to, nie sprowadzało się – jak sugeruje skarżący w zarzucie z pkt. I lit. b *petitum* kasacji – do samego stwierdzenia, iż niższa kara nie spełni celów oddziaływania resocjalizacyjnego, ale było poprzedzone rzetelną analizą wszystkich okoliczności wpływających na wymiar kary łącznej, zarówno w odniesieniu do dóbr, przeciwko którym skierowane były czyny/przestępstwa popełnione przez skazanego, jak również liczby tych czynów zabronionych oraz zachodzących między nimi relacji

czasowych. Bez wątpienia Sąd I-szej instancji wymierzył karę łączną w dopuszczalnych granicach, prawidłowo posługując się marginesem swobody przyznanym w ramach sądowego wymiaru kary, co znalazło odzwierciedlenie w orzeczeniu Sądu II-ej instancji utrzymującym w mocy wyrok Sądu *meriti*. Skarżący zdaje się nie zauważać, że wskazywana przez sąd odwoławczy okoliczność więzi czasowo-przedmiotowej pomiędzy poszczególnymi czynami wchodzącymi w wymiar kary łącznej, jakże istotna z punktu widzenia charakteru (indywidualnego) każdego z czynów/przestępstw, wpisuje się w istocie w jedną z dyrektyw wymiaru kary w postaci sposobu życia skazanego przed popełnieniem przestępstwa i zachowania się po jego popełnieniu, określonej w art. 53 § 2 k.k. Ma ona – obok okoliczności eksponowanej przez skarżącego tak w apelacji jaki i kasacji, to jest aktualnie pozytywnego zachowania skazanego – istotne znaczenie w procesie wymiaru kary łącznej. Oczywistym jest też, że dla skazanego w jego odczuciu zasadne byłoby wymierzenie mu kary łącznej w jak najniższym wymiarze, jednak jego subiektywna ocena nie przesądza o błędach sądu orzekającego. Na gruncie przedmiotowej sprawy brak jest podstaw do uznania, że zachodzą szczególne okoliczności, które uzasadniałyby odstąpienie od zasady asperacji i posłużenie się zasadą absorpcji i zminimalizowanie kary pozbawienia wolności. Marginesowo już tylko zaznaczyć należy, że autorowi kasacji formułującemu powyższe zarzuty ostatecznie chodzi o to, że na tle alternatywnego stanu faktycznego, zaprezentowanego i forsowanego w kasacji, a uprzednio w apelacji jako trafny, wymiar/wysokość kary łącznej miałyby się okazać błędna. Bez wątpienia zatem skarżący frontalnie kwestionuje dokonane przez Sąd *meriti*, a zaaprobowane przez Sąd *a quo* u s t a l e n i a f a k t y c z n e w kontekście wymiaru kary łącznej. Obrońcy chodzi więc nie tyle o to, że dokonano uchybienia wskazanych w zarzutach przepisów postępowania, lecz o to, że w sprawie w sposób wadliwy dokonano ustaleń faktycznych.

Podobnie odczytać należy zarzuty kasacyjne oznaczone jako pkt II lit. a i b. Zarówno bowiem zarzut naruszenia art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. jak i zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. stanowią *de facto* zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia i mają na celu przeprowadzenie ponownej kontroli odwoławczej orzeczenia Sądu I-szej instancji. Skarżący

kwestionuje ustalenia sądów poczynione w zakresie znaczenia odbywania przez skazanego kary pozbawienia wolności w Wielkiej Brytanii oraz jego wyjazdu za granicę uznanego przez sądy za ucieczkę, jak również przyczyn leżących u podstaw wymiaru kary łącznej, co w kasacji jest niedopuszczalne. Jak wskazano wyżej, podstawy kasacji nie może stanowić zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jako niemieszczący się w ramach podstaw kasacyjnych, o których mowa w przepisie art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k. Zresztą trafnie wskazał sąd drugiej instancji na to, że informacja z brytyjskiej Narodowej Agencji ds. Przestępczości o okresie odbywania przez skazanego M. M. kary ze sprawy II K 374/25 żadnego znaczenia z punktu widzenia wyrokowania w postępowaniu w przedmiocie wydania wyroku łącznego mieć nie mogła, zaś ewentualne korekty "zaliczeniowe" ewentualnie uwzględniające okresy kary rzeczywiście odbytej zagranicą będą mogły zostać przeprowadzone na etapie postępowania wykonawczego po uzyskaniu odpowiednich informacji od organu brytyjskiego.

Sumując: uwzględniając „niekasacyjny” charakter zarzutów postawionych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia i ich ewidentną bezpodstawność, Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy skazanego M. M. jako oczywiście bezzasadną, o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzekając w oparciu o treść przepisów art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

[J.J.]

[r.g.]